

VII Rajd Wiosenny po Ponidziu

Ponidzie to zwyczajowa nazwa Niecki Nidziańskiej, rozległego i bardzo mało-winniczego regionu położonego na południu województwa świętokrzyskiego. Obszar ten ma zróżnicowane ukształtowanie terenu. Niezbyt wysokie wzniesienia od-dzielone są od siebie padolami i rozległymi dolinami rzek, z których największą jest Nida. Ten miejscami dosyć podmokły teren był doskonałym miejscem do zakładania obronnych grodów w pierwszych wiekach Państwa Polskiego, które dały początek pierwszym miastom naszego regionu.

Ósma edycja rajdu wiosennego organizowana 16 kwietnia 2011 roku przez Akademicki Klub Turystyki Kwalifikowanej PTTK PŚk zlokalizowana była w środkowo-wschodniej części Garbu Pińczowskiego. Ok. 20 km trasa rajdu biegła początkowo odcinkiem zielonego szlaku turystycznego ze Stopnicy przez Szczaworyż do Żemik Górnych, a następnie przez Broninę do Buska Zdroju. Otwarcie rajdu nastąpiło ok. godz. 10-tej na Rynku w dawnym królewskim mieście – Stopnicy.



Kościół św. Piotra i Pawła w Stopnicy (fot. K. Sabat)

Stopnica położona jest na wschodnich krańcach Garbu Pińczowskiego na wnie-sieniu nad rzeką Stopniczanką. W XI i XII w. istniał już tutaj warowny gród. W I poł. XII w. aż dwóch stopnickich proboszczów zostało biskupami krakowskimi. Tędy też wiodł ważny szlak handlowy z Krakowa przez Wiślicę do Sandomierza oraz najstarsza droga z Krakowa na Litwę.



Zamek królewski w Stopnicy (fot. K. Sabat)

Za panowania Kazimierza Wielkiego w 1362 r. Stopnica otrzymała prawa miejskie i nastąpił rozkwit i rozbudowa miasta. Król ufundował zamek obronny, gotycki kościół parafialny św. Piotra i Pawła oraz mury obronne. Tutaj w 1498 r. urodził

się Jan ze Stopnicy – słynny filozof, przyrodnik i geograf, prof. Akademii Karkowskiej. W 1633 r. wojewoda sandomierski Krzysztof Ossoliński funduje poza miastem kościół i klasztor Reformatów. Miasto uległo znacznemu zniszczeniu podczas Potopu Szwedzkiego. Stopnica utraciła w 1869 r. prawa miejskie, zaś w 1915 r. siedzibę powiatu przeniesiono do Buska.

W okresie międzywojennym przeważa-jącą część stopnickiej ludności stanowili Żydzi, których większość tragicznie zginęła. Całkowite zniszczenie miasta nastąpiło podczas w 1944 r. Większość zabytkowych budowli odbudowano po wojnie.



Ojciec Stanisław oprowadza po klasztorze Sercanów w Stopnicy (fot. K. Sabat)

Popadające w ruinę zabudowania pore-formackiego klasztoru w 1979 r. przejmuje Zgromadzenie Księża Najświętszego Serca Jezusowego, tzw. Sercanie, którzy doko-nują gruntownego remontu. Po wysadzo-nym przez Niemców kościele św. Marii Magdaleny i św. Franciszka pozostała tylko jedna arkada bocznej kaplicy. W klasztor-nym murze Ojcowie zgromadzili liczne tablice i epitafia oraz elementy architektoniczne po dawnym kościele i nie tylko. Po zabudowaniach klasztornych i ok. 5 ha ogrodzie 7-osobową ekipę oprowadzał o. Stanisław Dadej, który jest znakomitym przewodnikiem. Godzinami można by słuchać jego opowieści z historii klasztoru i Stopnicy.

Po ponad półtoragodzinnym zwiedzaniu klasztoru, ok. południa, udaliśmy się asfaltową drogą do wsi Prusy. Po wyjściu z parowu wychodzi się na pola skąd na wschód i południe rozpościera się rozległy widok na Stopnicę i Nieckę Solecką na południu.



Przedpola Szczaworyża (fot. M. Idkowiak)

Ze Smogorzowa powędrowaliśmy skrótem, na południe od Nowej Wsi, przez

pola i sady do położonego na skraju wzgórze starej części Szczaworyża. Tutaj znajduje się renesansowy kościół św. Jakuba Starszego z 1632 r. z barokowo-rokokowym wyposażeniem. Na okolicznych polach widoczne ślady wczesnośrednio-wiecznego grodziska.



Kościół św. Jakuba Starszego w Szczaworyżu (fot. K. Sabat)

Dalej polną drogą przez wzgórze i dosyć głęboki parów dochodzi się do wsi Żemiki Górne. Na wzgórzu za wsią, pośród pól znajduje się kurhan sprzed 3,5 tys. lat. Z tej okolicy można podziwiać na północny rozległą panoramę Niecki Połanieckiej a za nią Gór Świętokrzyskich, które było dosyć dobrze widać.



Widok na Żemiki Górne (fot. K. Sabat)

Następnie szliśmy lasem i po dotarciu do asfaltowej drogi skręciliśmy w kierunku Broniny, miejsca krwawych walk z września 1939 r. z hitlerowskim najeźdźcą.



Pomnik w Broninie (fot. M. Idkowiak)

Pod pomnikiem ku czci poległych żołnierzy z 22. Dywizji Strzelców Piechoty Górskiej planowaliśmy zakończyć rajd, jednak z braku dogodnego połączenia komunikacyjnego zmuszeni byliśmy dotrzeć drogą krajową nr 73 aż do Buska-Zdroju.

Krzysztof Sabat